

Będę popierać wasze postulaty

- zapewnią Karin Němcowa, doradca wicepremiera RC
Strona 1 - 3



Byliśmy po prostu gośćmi jesteście solą Ziemi...

Ksenia Owczarzy dzieli się wrażeniami z lipcowego Światowego Spotkania Młodzieży w Toronto

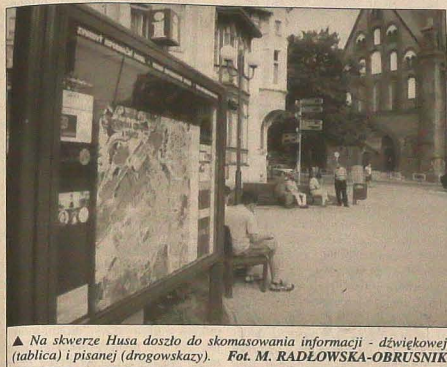
Strona 4



Rybnik młodopoeztycki

JEMIOŁA
DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

Strona 5



▲ Na skwerze Husa doszło do skomasywania informacji - dźwiękowej (tablica) i pisanej (drogowskaz). Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSNIK

NOWE SYSTEMY INFORMACYJNE W OSTRAWIE

Polak potrafi?

Odwiedzający Ostrawę turyści już nie będą mieli problemów z odnalezieniem najważniejszych instytucji miasta. W 98 miejscach na ulicach, placach i skwerach miasta zainstalowano bowiem system kierunkowskazów określających położenie 30 urzędów i instytucji kulturalnych, a także sportowych, które mogą być celem wyprawy do miasta okręgowego. Jak powiedział „GL” Tomáš Procházka, stojący na czele wydziału transportu miejskiego, wykonanie i ustawienie tablic w kolorze brązowym oszczędziło na aluminiowej tyłce kosztowało budżet magistratu około 2 mln koron. Punkty docelowe zostały zaproponowane przez wydział spraw zewnętrznych

magistratu (np. punkt „Polski konsulat” - sic!).

O krok dalej poszły usługi Morawskiej Ostrawy i Przywozu. Staraniem tej dzielnicy przed Hotelem „Imperial”, teatrem im. A. Dvořáka oraz na skwerze Husa zainstalowano tablice dźwiękowe, które informują o mieście w językach czeskim, niemieckim i angielskim. Wg Vitězlava Bystronja, stojącego na czele wydziału gospodarki komunalnej, transportu i handlu władze dzielnicy nie ponosiły żadnych kosztów w związku z instalacją tablic dźwiękowych.

ciąg dalszy na str. 2

SPOSÓB NA BEZROBOCIE?

Strefa biznesu

ORŁOWA (s) - Wśród członków miejskiego samorządu zakiełkował pomysł urzędzenia na terenie nieczynnej Kopalni „Zofia” strefy przemysłowej, w której po wprowadzeniu się wielu „firm produkcyjnych, usługowych i handlowych mogłoby powstać około 400 nowych miejsc pracy.

Puste kopalniane biurowce i hale nadają się idealnie do zagospodarowania. Wystarczy tylko niewielka inwestycja inwestora (którego powinni wspólnie zostać: z 51-procentowym udziałem miasto i z 49-procentowym udziałem firma „Rosch”) oraz zapewne niezbędne kosztowne prace adaptacyjne i lokalna władza będzie mogła chwalić się wykonaniem pierwszego kroku w kierunku zagołżenia problemu bezrobocia w Orłowie.

POGODA

WTOREK - Zachmurzenie duże, opady ciagle. Temperatura od 16 do 19 st. Porzywiaty wiatr 15-20 m/sk.

ŚRODA - Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, lokalnie przelotne deszcze. Temperatura 19 - 23 st., w nocy 13-9 st. C.

RESORT SZKOLNICTWA ODRZUCA POLSKI WNIOSEK

Niepewna przyszłość

CZ. CIESZYN (mro) - „Nie ma możliwości obniżenia limitu średniej liczby uczniów w klasach mniejszościowej szkoły podstawowej na 8-12 osób” - napisał w swoim liście adresowanym do prezesa Rady Kongresu Polaków Józefa Szymeczka, Karel Tomek, dyrektor wydziału przedszkolnego, podstawowego, podstawowego artystycznego i językowego kształcenia Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Wychowania Fizycznego RC.

Z wnioskiem o obniżenie limitów w klasach z polskim językiem nauczania zwróciło się do ministerstwa szkolnictwa za pośrednictwem Kancelarii Rady Kongresu Towarzystwo Nauczycieli Polskich. Proponowało nowe limity - w szkołach mniejszościowych na klasę proponowano 10-12 uczniów, a w przedszkolach 8-10. W odpowiedzi ministerstwo podało, że normatywy dla polskich szkół nie składa się tylko z normatywy takiego, jaki przysługuje czeskim szkołom, ale i dodatku, który udzielany jest szkołom mniejszościowym. Wobec czego limity dla szkół mniejszościowych obniżane są

odpowiednio: w szkołach małoklasowych (do 50 uczniów) z 13 na 11 uczniów, w tej samej kategorii szkół (jednak powyżej 50 uczniów) z 18 na 15 uczniów oraz w pełnych szkołach podstawowych z 17 do 15 uczniów. Wniosek przesłany przez przedstawicieli polskiej mniejszości narodowej w RC rozpatrzyła sekcja ekonomiczna ministerstwa.

Ministerstwo w swoim stanowisku konstatowało, że w udzielaniu wyjątków ze średniej liczby uczniów w klasie urzęd postępuje wg obowiązujących ustaw szkolnej. Wyjątki są udzielane na rok. Mogą być wnioskowane na dłużej, jeśli szkoły

ciel szkoły (np. finansująca ją gmina) we współpracy z urzędem okręgowym wykazały perspektywę rozwoju danej placówki. Dla ministerstwa - jak zaznaczono - jest ważne stanowisko okręgu.

Karel Tomek dodał także, że na szkolny rok 2002/2003 dotychczas wydano wyjątki dla 13 szkół z polskim językiem nauczania.

Konstatacja listu, że limity obowiązujące mniejszości narodowe są niższe niż te dla szkół czeskich jest nową informacją - powiedzieli „Głosowi” członkowie zarządu TNP S. Folwarczny, M. Rakowska i I. Kufa. „Dotychczas szkoły prosiły o wyjątki dla 17-osobowej klasy szkoły pełnej i nad jej przyznaniem debatowano” - wspomniała M. Rakowska. W świetle listu i powoływania się na obowiązującą ustawę szkolną taka praktyka nie miałyby mieć miejsca.

Odrzucenie sugestii TNP oraz limity wyszczególnione przez ministerstwo de facto są dla nas niekorzystne i oznaczają w swej istocie zagrożenie szkolnictwa polskiego np. w powiecie karwiskim. Nie wytrzymuje krytyki stwierdzenie, że fakt, iż załóżyciel szkoły wraz z urzędem okręgowym mogą lobbować za udzieleniem wyjątku szkole mniejszościowej, jest założeniem idealnym. Takie idealne sytuacje mogą, ale przecież nie muszą nastąpić. „Co wtedy?” - pytają polscy nauczyciele.

W MIZEROWSKIM ODDZIALE BIBLIOTEKI

Odświeżona siedziba

KARWINA-MIZEROW (mro) - Mizerowski oddział Biblioteki Regionalnej od wczoraj, po pracach remontowych, otworzył drzwi dla publiczności. Trwające od 23 lipca roboty objęły malowanie oraz położenie boazerii. Dalszych zmian nie było. Teraz w odświeżonej siedzibie czeka na czytelników 15 tys. książek dla dzieci, naukowych, popularnonaukowych czy słowników oraz

czytelnia. W niej nadal pracują komputery (ogółem w mizerowskiej bibliotece jest ich 6) z dostępem on-line do internetu. Korzystanie z nich jest płatne, zniżki mają członkowie „Internetclubu”.

Awaria bez poślizgu

Trwają gorączkowe prace na budowie pawilonu, który powiększy istniejący od 25 lat Dom Pomocy Społecznej w Trzynie-Sośnie. Jak już podawaliśmy, budowniczym z „Trzynieckiego inżynieringu” dotrzymują harmonogramu robót. W przybudówce, którą zaczęli się urządzać już z samym początkiem przyszłego roku, znajdzie się 29 nowych miejsc, głównie dla osób obłożnie chorych. W rozbudowanej Domu Pomocy Społecznej ostatecznie zamieszka 185 pensjonariuszy. Ekipy budowlane obsługują żuraw, który akurat podczas naszej wizyty na Sośnie miał niegroźną awarię. Nie spowodowała ona poślizgu, ponieważ mechanicy, których widzimy na zdjęciu podczas naprawiania usterek, w mig uporali się z tym problemem. (s)

Fot. MAREK SANTARIUS



ZAOŁZIAKÓW NIE MOŻE ZABRAKNAĆ!

Zaproszenie na dyktando

CIESZYN (db) - Już po raz piąty odbędzie się w czwartek międzynarodowy turniej „Sprawdzian z polskiego” organizowany przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego.

Chodzi o konkurs przeznaczony dla cudzoziemców goszczących w letnich szkołach języka, literatury i kultury polskiej lub cudzoziemców czasowo przebywających w Polsce; organizatorzy chętnie przyjmą też osoby, które zechcą przyjechać na „Sprawdzian” z zagranicy. Do tego dostosowane są trzy kategorie konkursowe: cudzoziemców walczących o tytuł Mistrza, cudzoziemców początkujących (walczą oni o „piątkę z plusem”) oraz Polaków z zagranicy. W poprzednich edycjach nie zabrakło na „Sprawdzianie” Polaków z Zaolzia.

W ramach turnieju przebiegać będzie dyktando oraz konkurs oratorski. W dyktandzie biorą udział wszyscy uczestnicy, w szranki konkursu oratorskiego staną natomiast po cztery osoby - finaliści z każdej kategorii. Na wszystkich uczestników czekają liczne upominki i nagrody - m.in. słowniczki i inne publikacje poprawnościowe, organizatorzy zapewniają też nocleg oraz wyżywienie w dniu konkursu.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr. 0048 33 8581100, www.280.

KARIN NĚMCOWA JEST DORADCĄ WICEPREMIERA, ALE MIERZY WYŻEJ

Będę popierać wasze postulaty

Karin Němcová - radna miasta Karwiny - posiada doktorat prawa i od pięciu lat jest wykładowcą na wydziale handlu i biznesu UŚ w Karwinie, gdzie prowadzi zajęcia z zakresu prawa społecznego i prawa pracy. Przed dwoma laty została członkiem rady legislacyjnej przy rządzie RC, czyli - mówiąc prościej - doradcą wicepremiera Pavla Rychetského.

■ Pani doktor, jak się zo-

taje doradcą wicepremiera?

- Zostałam wicepremierowi Rychetskému zarekomendowana na członka komisji ds. prawa społecznego i prawa pracy. Widocznie uznano, że mam odpowiednie kwalifikacje, skoro uczyć ten przedmiot na wyższej uczelni. Nasza komisja liczy piętnaście osób, ja jestem jedną z dwu, które w niej reprezentują Morawy i Śląsk. Reszta to mieszkańcy Pragi i okolicy.

■ Rozumiem, że osobisty kontakt z wicepremierem to dla pani chleb powszedni.

- Niezupełnie. Z panem wicepremierem widuję się raz na rok podczas oficjalnych spotkań.

■ Kiedy więc premier Rychetský słucha pani rad?

- My się z nim nie spotykamy osobiste. Wicepremier otrzymuje tylko zatwierdzone przez nas materiały.

■ Proszę powiedzieć, co ostatnio komisja doradziła Rychetskému?

- Wszystkie ustawy, decyzje rządu i ministerialne rozporządzenia z dziedziny prawa społecznego i prawa pracy, zanim zostaną dopuszczone do obrady rządu, muszą zostać zatwierdzone przez naszą komisję. Bynajmniej, nie dublujemy rządu. My tylko wszystkie te dokumenty opracowujemy pod kątem prawa. Ich treść jest dziełem szefa resortu.

ciąg dalszy na str. 3

ISSN 1212-4222

02095

9 771212 422027

